Mikołaje w oliwkowych beretach

Święta to szczególny czas. Podlascy terytorialsi oczekiwania na Boże Narodzenie wykorzystali najlepiej jak się da. Pokazali na wiele sposobów, co w dzisiejszym świecie ma największą wartość: bliskość z drugim człowiekiem, obecność, bezinteresowna pomoc pokrzywdzonym i potrzebującym.

Życzenia od SERCA

Przed świętami terytorialsi odwiedzili żołnierzy Armii Krajowej związanych ze stolicą województwa podlaskiego. Żołnierze własnoręcznie przygotowali ponad 200 kartek i upominków świątecznych adresowanych do kombatantów, żołnierzy AK: mjr Kazimierza Czaplo, mjr Czesława Chocieja, kpt Jana Nomejko, kpt Adama Dubrawskiego, por Jana Bieleni, Leonarda Szydłowskiego.

- *Chcieliśmy, żeby poczuli, że są dla nas ważni, są częścią naszej wojskowej rodziny – i to najważniejszą, ponieważ jako brygada przyjęliśmy ich tradycje i wartości. Ostatni z żyjących AK-owców stanowią więc dla nas drogowskazy, jako żołnierze i jako ludzie – mówi* szer. dr Beata Leszczyńska.

W trzy dni zrobili generalny remont domu rodziny, która miała być rozdzielona

Szeregowy Tomasz Pupik to żołnierz OT z 13 blp w Łomży i właściciel firmy budowlanej w jednej osobie. I właśnie ta podwójna rola sprawiła, że śmiało możemy nazwać go Świętym Mikołajem w mundurze. Prezent, który podarował - przy wsparciu ponad 140 osób - jest bezcenny.

Rodzina mogła zostać po świętach rozdzielona z uwagi na trudne warunki mieszkaniowe, nie wystarczające do zapewnienia godziwego życia dla dwójki dzieci. Okazało się, że prowadzona zbiórka darów nie rozwiąże ich głównego problemu, a dopiero generalny remont domu, w którym brakuje wody, podłóg, ogrzewania.

Ochotnicy pracowali dzień i noc od 13 do 15 grudnia br. nad: przerobieniem instalacji elektrycznej, wykonaniem kanalizacji, instalacją centralnego ogrzewania, remontem wykończeniowym. Łazienkę, kuchnię i pokój zrobili niemal od podstaw.

Świąteczna pomoc: Wideo z generalnego remontu w Łomży

- *To cud, że w trzy dni udało nam się tyle zrobić. Dokonaliśmy razem niemożliwego, tylko dlatego, że tyle osób postanowiło pomóc. Nie tylko żołnierze, ale i współpracujący ze mną na co dzień podwykonawcy firmy. Wszyscy pracowali za darmo. Finalnie oddaliśmy pięknie urządzony dom z choinką, pod którą leżały prezenty* – opowiada szer. Pupik. Pomoc przyszła w samą porę, rodzina pozostanie razem.

Paczki Terytorialsa dla dzieci

Kompanie lekkiej piechoty 1 Podlaskiej Brygady OT otoczyły wsparciem domy dziecka i ośrodki znajdujące się w obszarze, ze które są odpowiedzialne. Żołnierze przeprowadzili zbiórki pieniędzy, zakupili z własnych środków paczki dla dzieci z domów

dziecka. Wsparciem otoczono m.in.: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Suwałkach, do którego żołnierze 1 klp 12 blp zawieźli żywą choinkę i czekolady dla maluchów, dzieci z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Jedynka” w Białymstoku dzięki wsparciu żołnierzy z 4 klp 11 batalionu czy podopieczni Stowarzyszenia Akacja w Ignatkach, którzy otrzymali paczki od żołnierzy 2 kompanii 11 blp.

Terytorialsi nie zapomnieli o żołnierzach Armii Krajowej żyjących na Białorusi

Żołnierze 12 blp również dowiedli, że razem można więcej. W dn. 13-14 grudnia br. przekazali na ręce Prezes Związku Żołnierzy Armii Krajowej na Białorusi płk Weroniki Sebastianowicz ps. „Różyczki” dary, które zebrali w ramach zbiórki bożonarodzeniowej. Paczki zawierające środki czystości, żywność, książki, symboliczny opłatek i życzenia dotrą do kombatantów, Sybiraków, Łagierników Żołnierzy AK mieszkających na Białorusi.

Źródło: 1 Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej / oprac. mn